



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 marca 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Sobutka (przewodniczący)

SSN Leszek Bielecki (sprawozdawca)

SSN Robert Stefanicki

w sprawie z odwołania J. P.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Gdańsku

o prawo do rekompensaty z tytułu pracy w szczególnych warunkach,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 5 marca 2024 r.,

skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku
z dnia 20 kwietnia 2022 r., sygn. akt III AUa 1804/20,

I. oddala skargę kasacyjną,

**II. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w
Gdańsku kwotę 240,00 (dwieście czterdzieści złotych) na rzecz J.
P., wraz z odsetkami, o których mowa w art. 98 § 1¹ k.p.c. - tytułem
zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu
kasacyjnym.**

Leszek Bielecki Jarosław Sobutka Robert Stefanicki

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w Gdańsku III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z 20 kwietnia 2022 r., III AUa 1804/20, po rozpoznaniu apelacji odwołującego się J. P., zmienił wyrok Sądu Okręgowego w Gdańsku z 17 września 2020 r., VII U 5414/19, oraz poprzedzającą go decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Gdańsku z 5 sierpnia 2019 r. i przyznał odwołującemu się prawo do rekompensaty z tytułu pracy w warunkach szczególnych.

W sprawie tej ustalono, że odwołujący, urodzony 19 maja 1954 r., w dniu 16 kwietnia 2019 r. złożył w pozwanym organie rentowym wniosek o przyznanie emerytury z rekompensatą z tytułu pracy w szczególnych warunkach. Decyzją z 5 sierpnia 2019 r. Organ rentowy przyznał mu emeryturę od dnia 19 maja 2019 r. tj. od osiągnięcia wieku emerytalnego, oraz odmówił mu prawa do rekompensaty uznając, że nie udowodnił on wymaganego 15-letniego okresu pracy w szczególnych warunkach. Organ wskazał, iż odwołujący legitymuje się stażem 14 lat, 3 miesięcy i 21 dni pracy w warunkach szczególnych. Do stażu pracy w warunkach szczególnych Organ nie uwzględnił zatrudnienia od 24 maja 1972 r. do 30 kwietnia 1977 r. w S. w C. ze względu na brak informacji czy na stanowisku traktorzysty wykonywał on wyłącznie usługi transportowe. W spornym okresie do obowiązków odwołującego w okresie letnim należały prace polowe (orka, opryski, sianokosy, żniwa), zaś w okresie zimowym prace transportowe (prowadzenie ciągnika kołowego U.). Prace polowe w zależności od warunków atmosferycznych trwały średnio od marca/kwietnia, czasami przy sprzyjającej pogodzie nawet do października. Zimą odwołujący transportował towar na teren różnych przedsiębiorstw, np. woził beton. Jeździł wtedy po drogach publicznych. Latem dodatkowo zajmował się opróżnianiem i wywożeniem szamb z gospodarstw rolnych. Analogiczne czynności odwołujący wykonywał w okresie zatrudnienia w S. w W. (aktualnie S. w R.) w okresie od 11 maja 1977 r. do 31 lipca 1980 r., skąd posiada świadectwo wykonywania pracy w warunkach szczególnych.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał odwołanie za bezzasadne. W jego ocenie okres zatrudnienia odwołującego w S. w C. nie podlegał zaliczeniu jako praca w szczególnych warunkach w rozumieniu art. 32 ust. 2 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2023 r., poz. 1251 ze zm.) oraz rozporządzenia Rady

Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze zm.). Sąd wyjaśnił, że w orzecznictwie wskazuje się, iż przyporządkowanie danego rodzaju pracy do określonej branży ma istotne znaczenie dla jej kwalifikacji jako pracy w szczególnych warunkach. Usystematyzowanie prac o znacznej szkodliwości i uciążliwości i przypisanie ich do oddzielnych działów oraz poszczególnych stanowisk w ramach gałęzi gospodarki nie jest przypadkowe, gdyż należy przyjąć, że konkretne stanowisko narażone jest na ekspozycję na czynniki szkodliwe w stopniu mniejszym lub większym w zależności od tego, w którym dziale gospodarki jest umiejscowione. Konieczny jest bezpośredni związek wykonywanej pracy z procesem technologicznym właściwym dla danego działu gospodarki. Zatem dla zakwalifikowania pracy kierowcy ciągnika, jako wykonywanej w warunkach szczególnych, istotne znaczenie ma to, czy była ona wykonywana w transporcie, czy w ramach rolniczych prac polowych. Dalej Sąd pierwszej instancji wyjaśnił, że uwzględnienie w wykazie A, dziale VIII pod poz. 3 stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. prac kierowców ciągników, kombajnów lub pojazdów gąsienicowych nie oznacza, że należy uznać za pracę w szczególnych warunkach kierowanie tymi pojazdami przy jakichkolwiek innych zadaniach (rodzaju pracy) niż zadania transportowe. Prace uznane za wykonywane w warunkach szczególnych bez względu na miejsce ich wykonywania i rodzaj zostały wymienione w dziale XIV zatytułowanym "prace różne". Inne działy wykazu obejmują wymienione w nich prace w powiązaniu z rodzajami zakładów pracy lub ich częściami. W ocenie Sądu nie można zatem uznać, że praca traktorzysty jest zawsze pracą "w transporcie", także wówczas, gdy kierujący niczego nie transportuje, lecz wykonuje przy pomocy ciągnika rolniczego prace polowe np. siew, orze, nawozi, spulchnia glebę itp. Prace kierowcy ciągnika w transporcie i w rolnictwie - pomimo podobieństw - nie są bowiem tożsame, a w konsekwencji różny jest stopień narażenia osób wykonujących te prace na ekspozycję czynników szkodliwych dla zdrowia w obydwu wymienionych branżach.

Ponieważ odwołujący, będąc zatrudnionym na stanowisku traktorzysty, w spornym okresie pracował od wiosny do jesieni jako pracownik polowy zaś w pozostałych miesiącach przy pracach transportowych, w ocenie Sądu Okręgowego

nie można było uznać, iż wykonywał on stale i w pełnym wymiarze prace szczególne, o których mowa w wykazie A dział VIII poz. 3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. Dlatego też Sąd uznał, że nie spełnia on podstawowego kryterium (§ 2 ustęp 1 i 2 rozporządzenia), wymaganego od osób ubiegających się o rekompensatę - mianowicie udokumentowania i udowodnienia faktu wykonywania pracy wykonywanej w warunkach szczególnych w wymiarze minimum 15 lat.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wywiódł odwołujący zaskarżając go w całości. Wniósł o jego zmianę i przyznanie mu rekompensaty z tytułu wykonywania pracy w szczególnych warunkach oraz zasądzenie od organu na jego rzecz kosztów postępowania.

Sąd Apelacyjny uznał apelację za uzasadnioną, co skutkowało zmianą zaskarżonego wyroku w całości poprzez przyznanie odwołującemu się prawa do rekompensaty. W pierwszej kolejności wskazał, że Sąd Okręgowy przeprowadził co do zasady prawidłowe postępowanie dowodowe, gromadząc odpowiedni materiał dowodowy, jednakże na podstawie tego materiału dowodowego wysnuł nieprawidłowe wnioski co do stanu faktycznego, a w konsekwencji, co do stanu prawnego. Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia co do zatrudnienia odwołującego w S. w C., niemniej jednak podkreślił, że podczas zatrudnienia od 24 maja 1972 r. do 30 kwietnia 1977 r. odwołujący pracował na stanowisku traktorzysty - kierowcy ciągnika i w okresie spornym w okresie letnim wykonywał prace polowe (orka, opryski, sianokosy, żniwa), zaś w okresie zimowym, od listopada do końca lutego kolejnego roku, wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wyłącznie prace transportowe, w czasie których wykonywał transport na drogach publicznych przewożąc m.in. materiały budowlane, materiały na potrzeby różnych zakładów przemysłowych. Tak więc w okresie od 1 listopada 1972 r. do 28 lutego 1973 r., od 1 listopada 1973 r. do 28 lutego 1974 r., od 1 listopada 1974 r. do 28 lutego 1975 r., od 1 listopada 1975 r. do 29 lutego 1976 r., od 1 listopada 1976 r. do 28 lutego 1977 r. odwołujący wykonywał stale w pełnym wymiarze czasu pracy pracę w transporcie jako kierowca ciągnika, co daje okres 20 miesięcy.

W pozostałym zakresie stan faktyczny był niesporny pomiędzy stronami. Organ rentowy zaliczył odwołującemu do stażu pracy w warunkach szczególnych 14 lat, 3 miesiące i 21 dni i były to prace wykonywane w S. w W. oraz w Zarządzie

Morskim Portu [...] Sąd Apelacyjny wskazał, że do tego stażu należy doliczyć 20 miesięcy pracy w S. w C.. Wskazał przy tym, że nie ma przeszkód, w sytuacji, kiedy pracownik zatrudniony w zakładzie pracy przez kilka pełnych miesięcy w roku w tym zakładzie wykonuje stale i w pełnym wymiarze prace zaliczane do pracy w warunkach szczególnych, do zaliczenia tych prac do takiego okresu. Tym samym Sąd Apelacyjny uznał, że dodając okresy pracy w transporcie w S. w C. w okresie zimowym, odwołujący posiada 15-letni staż pracy w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze w rozumieniu przepisów ustawy o emeryturach i rentach z FUS, zatem posiada też prawo do rekompensaty.

Wyrok Sądu Apelacyjnego skargą kasacyjną zaskarżył w całości Organ rentowy zarzucając naruszenie art. 21 ust. 1 i 2 w związku z art. 2 pkt 5 ustawy z 19 grudnia 2008 r. o emeryturach pomostowych (jednolity tekst: Dz.U. z 2023 r., poz. 164 ze zm.) w związku z art. 173 i 174 w związku z art. 184 ust. 1 w związku ustawy o emeryturach i rentach z FUS w związku z § 4 ust. 1 pkt 1 i 3 oraz załącznikiem nr 1 dział VIII poz. 3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie w okolicznościach sprawy, przez przyjęcie, że odwołujący wykonywał pracę w warunkach szczególnych w wymiarze przekraczającym 15 lat, podczas gdy Sąd błędnie przyjął, że wykazał on co najmniej 15-letni okres pracy w warunkach szczególnych, podczas gdy przy uwzględnieniu przyjętych przez Sąd Apelacyjny okresów prawidłowo wyliczony okres pracy w warunkach szczególnych wynosi 12 lat, 9 miesięcy oraz 14 dni, które to nie uprawniają do otrzymania prawa do rekompensaty.

Skarżący Organ rentowy wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez oddalenie apelacji, względnie o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Apelacyjny w Gdańsku, oraz o zasądzenie od na rzecz Organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego ustalonego według norm przepisanych prawem za postępowanie kasacyjne.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną Odwołujący wniósł o jej oddalenie oraz o zasądzenie na jego rzecz od Organu rentowego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna okazała się niezasadna.

Skarga kasacyjna jest oparta o przesłankę z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., a więc, że jest oczywiście uzasadniona.

Skarżący organ zarzuca Sądowi odwoławczemu naruszenie przepisów prawa materialnego – art. 21 ust. 1 i ust. 2 w związku z art. 2 pkt 5 ustawy z dnia 19 grudnia 2008 r. o emeryturach pomostowych (jednolity tekst: Dz.U. z 2023 r., poz. 164 ze zm.) związanych z naruszeniami art. 173 i art. 174 w związku z art. 184 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń jednolity tekst: Dz.U. z 2023 r., poz. 1251 ze zm.) w związku z naruszeniami § 4 ust. 1 pkt 1 i pkt 3 i Załącznikiem nr 1 Dział VIII poz. 3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze zm.) – poprzez błędną ich wykładnię i niewłaściwe zastosowanie w okolicznościach sprawy, poprzez przyjęcie, że Skarżący wykonywał pracę w warunkach szczególnych w wymiarze przekraczającym 15 lat, podczas gdy Sąd błędnie przyjął, że Skarżący wykazał co najmniej 15 letni okres pracy w warunkach szczególnych, podczas gdy wykazał, przy uwzględnieniu przyjętych przez Sąd Apelacyjny okresów, prawidłowo wyliczony okres pracy w warunkach szczególnych wynosi 12 lat, 9 miesięcy oraz 14 dni, które to nie uprawniają do otrzymania prawa do rekompensaty.

Stosownie do art. 21 ust. 1 i ust. 2 ustawy o emeryturach pomostowych, rekompensata przysługuje ubezpieczonemu, jeżeli przed dniem 1 stycznia 2009 r. ma okres pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w rozumieniu przepisów ustawy o emeryturach i rentach z FUS, wynoszący co najmniej 15 lat. Rekompensata nie przysługuje osobie, która ma ustalone decyzją prawomocną prawo do emerytury na podstawie przepisów ustawy o emeryturach i rentach z FUS lub przepisów odrębnych.

Odpowiednio do art. 173 i art. 174, dla ubezpieczonych urodzonych po dniu 31 grudnia 1948 r., którzy przed dniem wejścia w życie ustawy opłacali składki na ubezpieczenie społeczne lub za których składki opłacali płatnicy składek, ustala się

kapitał początkowy. Kapitał początkowy ustala się także dla zwolnionych ze służby: żołnierzy zawodowych i funkcjonariuszy Policji, Urzędu Ochrony Państwa, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Straży Marszałkowskiej, Biura Ochrony Rządu, Służby Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej oraz Służby Więziennej, urodzonych po dniu 31 grudnia 1948 r., jeżeli przed dniem 1 stycznia 1999 r. pozostawali oni w służbie i nie mają ustalonego prawa do świadczeń określonych w przepisach o zaopatrzeniu emerytalnym tych osób. Przepis ust. 1a stosuje się również do funkcjonariuszy, o których mowa w ust. 1a, którzy po zwolnieniu ze służby nabyli prawo do policyjnego zaopatrzenia emerytalnego, a następnie utracili to prawo w związku ze skazaniem prawomocnym wyrokiem sądu za przestępstwo umyślne lub przestępstwo skarbowe umyślne, ścigane z oskarżenia publicznego, popełnione w związku z wykonywaniem czynności służbowych i w celu osiągnięcia korzyści majątkowej lub osobistej, albo za przestępstwo określone w art. 258 Kodeksu karnego lub wobec którego orzeczono prawomocnie środek karny pozbawienia praw publicznych za przestępstwo lub przestępstwo skarbowe popełnione przed zwolnieniem ze służby. Kapitał początkowy stanowi równowartość kwoty obliczonej według zasad określonych w art. 174 pomnożonej przez wyrażone w miesiącach średnie dalsze trwanie życia ustalone zgodnie z art. 26 ust. 3 dla osób w wieku 62 lat. Wartość kapitału początkowego ustala się na dzień wejścia w życie ustawy. Pierwszej waloryzacji kapitału początkowego dokonuje się od dnia 1 czerwca 2000 r. przez pomnożenie tego kapitału wskaźnikiem wzrostu przeciętnego wynagrodzenia z 1999 r., pomniejszonego o naliczone i potrącone od ubezpieczonego składki na ubezpieczenia emerytalne, rentowe i chorobowe, w stosunku do przeciętnego wynagrodzenia za 1998 r. Drugiej waloryzacji przeprowadzanej od dnia 1 czerwca 2001 r. dokonuje się na zasadach określonych w art. 25 ust. 3-5, 9 i 10 oraz w art. 25a. Trzeciej waloryzacji przeprowadzanej od dnia 1 czerwca 2002 r. oraz kolejnych dokonuje się na zasadach określonych w art. 25 ust. 3-8 i 10 oraz w art. 25a. Kapitał początkowy ewidencjonowany jest na koncie ubezpieczonego. W wyniku przeprowadzonej waloryzacji kapitał początkowy nie może ulec obniżeniu. Natomiast przepis art. 174 ustawy dotyczy szczegółowego ustalenia i obliczenia kapitału

początkowego. Odpowiednio zaś do art. 184 ust. 1 tejże samej ustawy, ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnęli : 1) okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat - dla kobiet i 65 lat - dla mężczyzn oraz 2) okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27.

Zgodnie z § 4 ust. 1 pkt 1 i pkt 3 powołanego wyżej rozporządzenia Rady Ministrów, pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazie A, nabywa prawo do emerytury, jeżeli spełnia łącznie następujące warunki : osiągnął wiek emerytalny wynoszący: 55 lat dla kobiet i 60 lat dla mężczyzn, ma wymagany okres zatrudnienia, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach. Załącznik nr 1 Dział VIII poz. 3 do powołanego wyżej rozporządzenia Rady Ministrów dotyczy prac kierowców ciągników, kombajnów lub pojazdów gąsienicowych.

Istota sporu, jak słusznie stwierdził Sąd odwoławczy, sprowadzała się do kwalifikacji okresu pracy skarżącego na stanowisku traktorzysty w S. w C., a zatem do ustalenia, czy skarżący posiada 15 letni staż pracy w warunkach szczególnych.

W ocenie skarżącego, wszystkie jego świadectwa pracy, a także dokumenty określające zakres prac jednoznacznie wskazują, że świadczył pracę w warunkach szczególnych. Skarżący wskazuje, że Organ rentowy uwzględnił okres pracy w S. w W. jako pracę w szczególnych warunkach. Podkreśla również, że w ramach swoich obowiązków, stale i w pełnym wymiarze czasu pracy był narażony na działanie tych samych czynników, na które byli narażeni pracownicy innego działu rozporządzenia Rady Ministrów z 1983 r., w ramach którego to działu takie same prace zaliczane są do pracy w szczególnych warunkach.

W ocenie natomiast Organu rentowego, a następnie Sądu I instancji, uwzględnienie w wykazie A, dziale VIII pod poz. 3 Załącznika do powołanego wyżej rozporządzenia Rady Ministrów kierowców ciągników, kombajnów lub pojazdów gąsienicowych nie oznacza, że należy uznać za pracę w szczególnych warunkach

kierowanie tymi pojazdami przy jakichkolwiek innych zadaniach niż zadania transportowe. Nie można uznać, że praca traktorzysty jest zawsze pracą „w transporcie”, także wówczas, gdy kierujący niczego nie transportuje, lecz wykonuje przy pomocy ciągnika rolniczego inne prace polowe. Prace kierowcy ciągnika w transporcie i w rolnictwie, pomimo podobieństw, nie są tożsame, a w konsekwencji różny jest stopień narażenia osób wykonujących te prace na ekspozycję czynników szkodliwych dla zdrowia w obydwu wymienionych branżach. Natomiast skarżący nie wykonywał jedynie prac w transporcie, ale również i inne prace polowe. Według Sądu odwoławczego, organ rentowy zaliczył do pracy w szczególnych warunkach 14 lat, 3 miesiące i 21 dni pracę w S. w W. i w Zarządzie Morskim Portu G.. Do stażu pracy w warunkach szczególnych Organ rentowy nie zaliczył zatrudnienia od 24 maja 1972 r. do 30 kwietnia 1977 r. w S. w C.. Sąd ten zwrócił uwagę, że skoro w okresach zimowych od dnia 1 listopada do końca lutego każdego roku skarżący pracował jako kierowca ciągnika w transporcie, to nie stoi na przeszkodzie by ten okres zaliczyć do pracy w warunkach szczególnych. Stąd dodając okresy pracy w transporcie w S. w C., po uwzględnieniu 4 miesięcy zimowych danego roku, należy uznać, że skarżący posiada 15 letni staż pracy w warunkach szczególnych.

Zgodnie z orzecznictwem, umieszczenie przez prawodawcę prac kierowców ciągników, kombajnów lub pojazdów gąsiennicowych jako prac wykonywanych w szczególnych warunkach właśnie w dziale VIII (poz. 3), a nie w innych działach wykazu A załącznika do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43 z późn. zm.) (np. w rolnictwie i przemyśle rolno-spożywczym) musi być odnoszone do szczególnych warunków panujących w transporcie (w tym przypadku w transporcie drogowym). Dlatego szkodliwość i uciążliwość tych prac, w rozumieniu art. 32 ust. 2 u.e.r.f.u.s., należy wiązać ze specyfiką poruszania się w ruchu drogowym przez pojazdy o odmiennej w stosunku do "normalnych" uczestników tego ruchu charakterystyce (gabarytach i sposobie przemieszczania się), wymagającej wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia. Tylko taki sposób rozumienia szczególnego charakteru prac w transporcie lądowym (drogowym) uzasadnia bowiem umieszczenie prac wymienionych w poz. 3 w tym samym dziale gospodarki

wraz z pracami wykonywanymi przez kierowców samochodów ciężarowych o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony, specjalizowanych, specjalistycznych (specjalnych), pojazdów członowych i ciągników balastowych, autobusów o liczbie miejsc powyżej 15, samochodów uprzywilejowanych w ruchu w rozumieniu przepisów o ruchu na drogach publicznych, trolejbusów i motorniczych tramwajów (poz. 2). Z całą pewnością nie można natomiast utożsamiać warunków, w jakich owe prace mają być wykonywane, z warunkami towarzyszącymi pracom polowym (np. drgania, zapylenie, hałas, kontakt z środkami chemicznymi), zwłaszcza że prace te nie są przecież pracami transportowymi (nie polegają one na przewożeniu ludzi i ładunków), lecz typowymi pracami w rolnictwie polegającymi na orce, siewie, nawożeniu i zbiorach płodów rolnych z użyciem przypiętych do traktora maszyn rolniczych, realizowanymi poza drogami publicznymi, a przez to bez narażenia na zagrożenia charakterystyczne dla ruchu drogowego. Odmowa zakwalifikowania, jako wykonywanej w szczególnych warunkach, pracy traktorzysty (kierowcy ciągnika rolniczego) w trakcie prac polowych, a nie w transporcie, odpowiada rozumieniu tych przepisów. Usystematyzowanie prac o znacznej szkodliwości dla zdrowia i uciążliwości w oddzielnych działach oraz przypisanie poszczególnych stanowisk pracy do odrębnych gałęzi gospodarki nie jest przypadkowe, gdyż konkretne stanowisko jest narażone na ekspozycję czynników szkodliwych w stopniu mniejszym lub większym w zależności od tego, w którym dziale gospodarki (branży) jest umiejscowione. Dlatego konieczny jest bezpośredni związek wykonywanej pracy z procesem technologicznym właściwym dla danego działu gospodarki. Oznacza to, że przynależność pracodawcy do określonej gałęzi gospodarki ma znaczenie istotne i nie można dowolnie, z naruszeniem postanowień rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43 z późn. zm.), wiązać konkretnych stanowisk pracy z branżami, do których nie zostały przypisane w tym akcie prawnym. Nie można więc przyjąć, że istotny dla stwierdzenia wykonywania pracy w szczególnych warunkach jest wyłącznie rodzaj tej pracy, a bez znaczenia pozostaje okoliczność zatrudnienia pracownika w określonym sektorze gospodarki. Biorąc pod uwagę treść art. 32 ust. 2 u.e.r.f.u.s., należy przede wszystkim stwierdzić (ustalić i ocenić), czy konkretne stanowisko narażone jest na ekspozycję na czynniki

szkodliwe w różnym stopniu w zależności od tego, w którym dziale przemysłu (gospodarki) jest umiejscowione. Jeżeli bowiem uciążliwość i szkodliwość dla zdrowia konkretnej pracy wynika właśnie z jej branżowej specyfiki, to należy odmówić tego szczególnego waloru pracy wykonywanej w innym dziale gospodarki. W świetle przepisów wykazu A, stanowiącego załącznik do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43 z późn. zm.), wyodrębnienie poszczególnych prac ma charakter stanowiskowo-branżowy. Pod pozycjami zamieszczonymi w kolejnych działach wykazu wymieniono bowiem konkretne stanowiska przypisane danym branżom, uznając je za prace w szczególnych warunkach, uprawniające do niższego wieku emerytalnego. Przyporządkowanie danego rodzaju pracy do określonej branży ma istotne znaczenie dla jej kwalifikacji jako pracy w szczególnych warunkach (wyrok Sądu Najwyższego z 14 stycznia 2021 r., III USKP 13/21, LEX nr 3106132).

Odnośnie zarzutu organu rentowego w zakresie nieprawidłowego obliczenia przez Sąd odwoławczy prac skarżącego wykonywanych w warunkach szczególnych przedstawionego w skardze kasacyjnej to należy zwrócić uwagę, że Sąd odwoławczy w ostateczności uznał za prace wykonywane w warunkach szczególnych przez Skarżącego w okresie 14 lat i 3 miesięcy oraz 21 dni uznanych przez organ rentowy wraz z stażem pracy w wymiarze 20 miesięcy wykonywanej przez skarżącego w S. w C.. W rezultacie wymiar tak obliczonego stażu pracy przekracza wymagane przepisami 15 lat pracy w warunkach szczególnych. Gdyby nawet przyjąć jedynie okres prac w takich warunkach obliczony przez organ rentowy, to biorąc pod uwagę wymóg tylko i wyłącznej pracy w transporcie skarżącego jako przesłanki do nabycia wnioskowanego prawa, niewątpliwie pozostający do pełnych 15 lat okres takiej pracy (plus minus *ve* 8,5 miesiąca) miał miejsce.

Zwraca się przy tym uwagę, że Sąd Najwyższy zgodnie z art. 398¹³ § 2 k.p.c. jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia. Związanie to wyklucza nie tylko przeprowadzenie w jakimkolwiek zakresie dowodów, lecz także badanie, czy sąd drugiej instancji nie przekroczył granic swobodnej ich oceny. Z tego punktu widzenia każdy zarzut skargi kasacyjnej,

który ma na celu polemikę z ustaleniami faktycznymi sądu drugiej instancji, chociażby pod pozorem kwestionowania wykładni lub niewłaściwego zastosowania określonych przepisów prawa materialnego, z uwagi na jego sprzeczność z art. 398³ § 3 k.p.c. jest *a limine* niedopuszczalny (por. wyrok Sądu Najwyższego z 25 czerwca 2020 r., II CSK 695/18, LEX nr 3049035).

Biorąc powyższe pod uwagę, orzeczono jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c., zaś o kosztach na podstawie art. 98 § 1 k.p.c..

[SOP]

[ms]